GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 67. — We Wtorek dnia 20. Marca 1838.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 18. Marca.

N. Pan plebanowi katolickiemu Stoggemann w Bevergern, w obwodzie Regencyi Monasterskiéj, order orła czerwonego 4. kl. dać raczył.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Odessy dn. 17. Lutego.

Wczoraj rano lody zupełnie już w naszym porcie zeszły, a wielka liczba okrętów oczekujących od dawna wypłynienia na morze, jest w pogotowiu wyjścia pod żagle. Z obcych krajów zawinęło tu już wiele okrętów.

Francya.

Z Paryża, dnia 8. Marca.

Pismo z Algieru z dn. 25. Lutego wyjaśnia w części nieporozumienia między Abdel-Kaderem a rządem francuzkim. Ułożono dwie kopie traktatu nad Tafną; jednę w języku francuzkim podpisaną przez Emira, a drugą z podpisem Generała Bugeauda w języku arabskim. Tłumacze nie mogli znaleźć przy tłumaczeniu na język arabski zupełnie stósownego wyrazu dla klauzuli, przez którą Francya w prowincyach Algier i Titteri otrzymała posiadłość leżącą między morzem a szczytem małego Atlasu. Użyty przez nich wyraz „Ras el Djebel" równie szczyt jak spadzistość oznacza, i w skutek tego ustanowił Abdel-Kader granicę pod górą, przez co posiadłość francuzka tylko się z wązkiego kawałka składała. Na inném miejscu wymienił Generał Bugeaud rzekę jednę jako granicę, nie wiedząc, że się dwie podobnego nazwiska w równym kierunku i w znacznéj odległości znajdują; Abdel-Kader zatém udawał, że tę właśnie rzekę miał na myśli, która posiadłość Francuzów najbardziéj uszczuplała. Te tedy pomyłki stały się przyczyną nieporozumień, które się do zerwania zawartego traktatu przyczynić mogły. Abdel-Kader, wiedzący dobrze, że jeszcze kilka lat pokoju potrzebuje; aby panowanie swoje nad pozostawionemi mu prowincyami utwierdzić, przyjął na szczęście francuzkie tłumaczenie wyrazów traktatu. Ben-Arach, udający się z Perpignan, gdzie jako świadek w processie Generała Brossarda wystąpi, do Paryża, opatrzony jest przez Abdel-Kadera w pełnomocnictwo do usunięcia wszelkich trudności.

Z dnia 9. Marca.

Kommissya, zajmująca się zbadaniem wniosku Pana Gouina względem redukcyi renty, prawie się dotąd codziennie zbierała i 8 głosami przeciw jednemu prawnie uznała, że

państwu służy prawo redukcyi, i że środek ten równie jest korzystny w politycznym i finansowym względzie, jak zupełnie do ducha czasu zastósowany. Po porozumieniu się także względem warunków i sposobu redukcyi, poczytała za rzecz konieczną poznać także zdanie Ministrów o wszystkich owych punktach. Prezes Rady gabinetowéj i Minister skarbu udali się wczoraj w skutek odebranego zaproszenia na łono Kommissyi. Nie objawili wprawdzie bez ogródki zdania swego, ale jednak dali do zrozumienia, że natychmiastowego uskutecznienia środka tego za stósowny poczytać nie mogą.

Z dnia 10. Marca.

Głoszono wczoraj w Ministeryum wojny, że Baron Cubières wkrótce w miejsce Barona Barante jako Poseł francuzki do Petersburga się uda.

Temps zamyka dzisiaj następujący artykuł: „Ministeryum przy nadchodzących obradach nad projektem do prawa dotyczącym się tajnych funduszów stanówcze zajmie stanowisko. Samo jawnie oświadczyło, że przedmiot ten uczyni pytaniem gabinetowém. Zdaje się, że oppozycya nie z równą szczerością względem ducha i znaczenia wotum Izby się tłumaczy. Nim jeszcze Ministeryum oświadczyło, że od rozstrzygnięcia pytania tego byt swój własny czyni zawisłym, oppozycya obstawała za tém, żeby przy téj sposobności stanowczą stoczono bitwę. Gdyby Ministeryum wyzwanie to przyjąć się wahało, poczytywanoby to za wielkie uchybienie przeciw ustawom rządu reprezentacyjnego. Teraz, kiedy Ministeryum swój ostateczny zamiar obwieściło, zarzucają mu, że dla tak błahego pytania, jakiém są tajne fundusze, bitwę stoczyć zamyśla. Powiadają, iż są ważniejsze pytania, dla których byt swój na szwank narażaćby mogło. Widzimy więc, że oppozycyi nikt i nic zaspokoić nie zdoła. Wszakże, z dwuznacznego jéj postępowania możnaby wnioskować, że zwycięztwo Ministeryum za rzecz niezawodną poczytuje. Stara się więc ile możności zmniejszać ważność tego pytania, aby potém i zwycięztwo jako małoznaczne wystawić. Przecież zdaniem naszém, lepiéjby było takich zabiegów zaprzestać, które będąc przestarzałemi do żadnego skutku nie doprowadzają. Niech wszystkie stronnictwa z równą otwartością walkę rozpoczną; niech wyznają, że rozstrzygnienie tego pytania polityki się dotyczé, że uchwała kredytu warunkiem dalszego istnienia gabinetu i że Izba uchwalając uszczuplenie funduszów, oraz Ministrów do dymissyi znagli."

Rząd obwieszcza dzisiaj następującą telegraficzną depeszę z Bayonne z d. 9. m. b. „Goniec nadzwyczajny donosi, że karoliści pod wodzą Cabanery d. 4. przed świtem do Saragossy wtargnęli i najważniejsze punkta w mieście osadzili; wszakże gwardya narodowa zgromadziwszy się, miała karolistów znowu wyparować i im 120 ludzi ubić a 700 wziąć w niewolą."

Phare Bajoński z dn. 6. wyraża: „Zdaje się, że Don Carlos przez czas niejaki w Estelli zostać zamyśla; wszakże wszystkie poczyniono przygotowania, aby wojska wyprawy zawsze były w pogotowiu udania się w pochód na pierwsze skinienie i wszelkie poruszenia z Nawarry do Biskai i przeciwnie, do tego tylko celu zmierzały. Rozumiemy nawet, że gdyby rzeka Ebro przez ulewne deszcze nie była tak wezbrała, wojsko Królowéj wyjściu korpusów karolistowskich zapobiedzby nie potrafiło. Téj jedynie okoliczności tymczasowe zaprzestanie działań wojennych przypisać trzeba."

National wyraża w obszernym artykule, że Xiążę Talleyrand i P. Guizot z kościołem rzymsko-katolickim się pojednać i z szczerą skruchą na łono jego wrócić postanowili. Tak przynajmniéj tłumaczą sobie okoliczność, że Xiążę Tallejrand pierwszy egzemplarz ostatniéj swojéj mowy Arcybiskupowi paryzkiemu przypisał.

Austrya.

Z Wiednia, dnia 8. Marca.

J. C. K. Mość najwyższem postanowieniem z dnia 20. Lutego, raczył galicyjskiego gubernijalnego praktykanta konceptowego, Agenora Hrabię Gołuchowskiego, mianować najłaskawiéj nadliczbowym bezpłatnym komisarzem cyrkułowym w Galicyi.

Włochy.

Z Rzymu, dnia 3. Marca.

Z powodu znacznéj ulewy w dniach ostatnich Tyber mocno wezbrał i z koryta swego wystąpił. Plac przy Panteonie, ulice di Ripetta, dell'Orso i inne dzielnice miasta stoją pod wodą. Z okolic także smutne nadeszły wiadomości i to spowodowało Ojca świętego do nakazania trzechdniowego nabożeństwa po wszystkich kościołach poświęconych N. Maryi Pannie. Kto się na tém nabożeństwie znajdować będzie, otrzyma za każdy dzień siedm lat odpustu; kto zaś dwa razy na dzień obecnym będzie, zupełny odpust uzyska. Dobrodziejstwo to ma być także rozciągnięte na zakonnice po klasztorach i więźniów i chorych, którzy w kościele być nie mogą.

Wolne miasto Krakow.

Senat rządzący wolnego miasta Krakowa wydał pod dnia 14. Lutego następujące obwieszczenie: Jw. de Hartmann, radzca legacyi

rezydent Naj. Króla Jm. Pruskiego, zawiadomił Senat przez odezwę z dnia 11. Lutego r. b., iż Jkmość w skutek zaszłych ze strony rządu tutejszego przedstawień o zwolnienie komunikacyi, łaskawie zezwolić raczył, w stosunku do ogłoszonego przez Senat urządzenia w dn. 5. Listopada r. 1836 co do cudzoziemców w kraju tutejszym bawiących, iż mieszkańcy cyrkułów pogranicznych Pszczyńskiego i Bytomskiego, wedle myśli artykułu 4go rzeczonego urządzenia, za mieszkańców granicznych kraju w. m. Krakowa uważanymi być mają, a tem samem od obowiązku produkowania paszportów lub certyfikatów za przybyciem swém do kraju tutejszego na czas ośmiodniowy mają być wolnymi. Podając Senat do publicznéj wiadomości władz i mieszkańców kraju tutejszego powyższe dostojnego rządu król. pruskiego rozporządzenie, świadczące o przychylnych chęciach n. Króla Jmci Pruskiego dla téj krainy, która się wspaniałą jego współopieką zaszczyca, poleca zarazem władzom policyjnym, aby mieszkańców rzeczonych dwóch cyrkułów Państw Królestwa Pruskiego jako granicznych odtąd uważały, a tém samém stósowały do nich formy artykułem 4 ustawy o cudzoziemcach przepisane.

Brazylia.

Dziennik Standard zawiera wiadomości z Bahii do dnia 3. Stycznia. Kilka dni przedtem 5 brazylijskich okrętów wojennych z 700 ludzi z Pernambuco, tudzież fregata i statek parowy z 800 ludzi z Rio, przybyły przed Bahię. Miały blokować miasto, a ponieważ powstańcom na żywności zbywa — głodem ich do poddania się zmusić. Powstańcy zakupili w Baltymorze 3 rączo żeglujące okręty, których zapewne naczelnicy do ucieczki użyją. Zrobioną przez powstańców wycieczkę odparto ze znaczną stratą z ich strony.

Rozmaite wiadomości.

Basista jakich rzadko. — Roku 1590 umarł w Bydgoszczy, w podeszłym już wieku, Dyonizy Bythgostianus, który miał najdonośniejszy, jaki być może i prawie nie słyszany w świecie głos basowy. Choć sto głosów w kościele hymn zaśpiewało, on jeden je wszystkie przegłuszył. Gdy głos natężył, to aż okna i posadzka drżały. Będąc dawniéj kantorem przy katedrze w Krakowie, z taką raz mocą odśpiewał pewne miejsce w *responsorium*, że wielu obecnych uciekło z kościoła, lękając się, by się sklepienia nie zawaliły.

Telegraf elektryczny. — Dnia 25go Stycznia w Exeter-Hall robiono doświadczenie nad skutkami elektrycznego telegrafu. Pierwsza stacyja, czyli początkowy punkt telegrafu składa się ze skrzynki mahoniowéj, któréj powierzchnia wynosi 18 cali kwadratowych, a głębokość 3 cale. Z przodu téj skrzynki znajduje się szereg klawiszów, które co do skutku i powierzchowności mają niejakie podobieństwo do klawiszów przy fortepianie. Dwa z tych klawiszów po prawéj ręce przeznaczone są jedynie do uderzania w dzwoń alarmowy. I po lewéj ręce na samym końcu znajdują się dwa białe klawisze; ale te służą tylko do przedstawiania obrazowym sposobem niektórych głosek abecadła na tafli szklannéj, podłużnéj, umieszczonéj w innéj części tego samego pokoju. Wyobrażenie głoski przedstawionéj na klawiszu, który palcem przyciskamy, dostaje się do .éj tablicy z największą dokładnością i lotem błyskawicy za pomocą sześciu drutów, niby konduktorów działających między pierwszą stacyją a miejscem, w którem się głoski przedstawiają. Udowodniono nawet, że tylko cztery druty mogą być dostatecznemi do podobnego zamiaru. Te druty ułożone równolegle w odległości dwóch cali do siebie, wychodzą z tylnéj części pierwszéj stacyi, czyli ze skrzynki, w górę i wzdłuż muru, a obiegłszy po 3 ścianach pokoju, zniżają się tuż do tafli przedmiotowéj i dostają się do tylnéj strony skrzynki, przezco ta w związku z tablicą zostaje. Dostrzegacz pojrzawszy na tę długą, wązką, szklanną taflę w chwili, w któréj się dotyka klawiszów wyrażających głoski, widzi każdą głoskę tak dokładnie, jak gdyby ona wyrażona była na powierzchni tablicy. Wszystkich klawiszów tych jest 8, a na każdym wyrażone są 3 głoski abecadła. Niektóre głoski wymagają przyciśnięcia jednego z białych klawiszów po lewéj stronie w téj saméj chwili, w któréj uderzamy w klawisz głoską zaopatrzony; inne głoski nie wymagają tego, lecz, że tak rzekę, przedstawiają obraz sposobem naturalnym. Machina ta nie jest kosztowną. Gdyby tym sposobem utworzono liniję na odległość nierównie większą, np. z Londynu do Liwerpola, możnaby w kilku sekundach przesyłać z jednego do drugiego miasta depeszę. Jedyna zwłoka możeby tylko ztąd wynikła, iżby z jednéj stacyi do drugiéj hasła powtarzać trzeba. Gdyby jednak ustanowić się dało nieprzerwaną liniję związkową, wtedy wiadomość w przeciągu jednéj sekundy albo może jeszcze w krótszym czasie, mogłaby dostawać się z jednego miasta do drugiego.

Odezwa do dobroczynności.

Na dniu 9. m. b. została okolica Głogowy przez nadzwyczajne wezbranie rzeki Odry, która w ośmiu miejscach groble przerwała, tak zniszczoną, iż 31 wsi a w nich 921 familii nie tylko na teraz cały dobytek utraciło, ale nawet na poźne czasy nieszczęścia tego skutki uczuć im się dadzą, utracili bowiem nietylko zasiewy oźminne, ale i pola tak zostały spustoszone i po części piaskiem zasypane, iż urodzajność na długi czas zmniejszoną została. Ile przy tem nieszczęściu ludzi życie utraciło nie wiadomo jeszcze z pewnością, przecież można z doszłych nas wiadomości z wsi Wilkau po nad granicą Wielkiego Xięztwa Poznańskiego położonéj sądzić, jak nieszczęście to wielkiem jest, kiedy w téj jednéj wsi 26 domów zburzone, i 13 ludzi — między temi ośmioro dzieci grób swój w powodzi znalazło, a przeszło trzydzieści osób brakujących, wynaleźć nie można.

Podpisani w skutku polecenia komitetu dobroczynności w Głogowie udawają się więc w momencie, gdzie tutejsza okolica uszła większego nieszczęścia powodzi, z zaufaniem do ludzkości i doznanéj tylekroć dobroczynności mieszkańców Poznania i obywateli okolicy tegoż z prośbą o spieszne wsparcie tych nieszczęśliwych, oświadczając zarazem swą gotowość przyjmowania wszystkich składek, odesłania takowych jak najpunktualniéj i złożenia z nich poźniéj rachunku.

W Poznaniu, dnia 18. Marca 1838.

Randow, Rotmistrz i Adjutant. (Podgórze Nr. 6.)

Biewald, Radzca wojenny i Auditor, (Sw. Marcin Nr. 78.)

Podpisana Expedycya ofiaruje także gotowość przyjmowania darów i ogłaszania ich przez te pisma.

Poznań, dnia 19. Marca 1838.

Expedycya Gazet W. Decker i Spółki.

OBWIESZCZENIE.

Do publicznego wydzierżawienia dóbr Zarczyna, Nadborowa i Nadborowka, w powiecie Wągrowieckim położonych, na trzy lata od św. Jana r. b. począwszy, wyznaczyliśmy termin

na dzeń 3go Maja r. b.

o godzinie 10 z rana w izbie naszéj instrukcyinéj przed Wnym Ulrich Radzcą Głównego Sądu Ziemiańskiego, na który chęć dzierżawienia mających niniéjszém zapozywamy.

Bydgoszcz, dnia 20. Lutego 1838.

Król. Pruski Sąd Główny Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Wzywamy niniejszém właścicieli koni, mających chęć za dziennem wynagrodzeniem po 1 Tal. od konia jednego albo więcéj koni dla miasta Poznania do tegorocznych manewrów landwerskich, dostawić, ażeby się w terminie 6go m. p. w sali naszéj sessyonalnéj zgłosili, w którym o bliższych dowiedzieć się mogą warunkach.

Poznań, dnia 12. Marca 1838.

Magistrat.

Kurs papierów i pieniędzy giełdy Berlińskiéj.

Dnia 17. Marca 1838.	Stopa prC.	Na pr. kurant	
		papierami	gotowizną
Obligi długu państwa	4	103	102½
Pr. ang. obligacye 1830. . . .	4	103 1/12	102 7/12
Obligi premiów handlu morsk.	—	65½	65
Obligi Kurmarchii z bież. kup.	4	103½	103
Obligi tymcz. Nowéj Marchii dt.	4	103¼	—
Berlińskie obligacye miejskie .	4	103½	103
Królewieckie dito . .	4	—	—
Elbląskie dito . .	4½	—	—
Gdańskie dito w T.	—	43¾	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne .	4	—	100¾
Listy zast. W. X. Poznańskiego .	4	104⅞	—
Wschodnio-Pr. listy zastawne .	4	101⅜	100⅞
Pomorskie dito . .	4	—	100¾
dito dito . .	3½	99⅚	99⅓
Kur- i Nowomarch. dito . .	4	100½	—
dito dito dito . .	3½	99⅚	99⅓
Szląskie dito . .	4	105½	—
Obl. zaległ. kap. i prC. Kur- i Nowéj-Marchii	—	90	89
Złoto al marco	—	215¾	214¾
Nowe dukaty	—	18⅓	—
Frydrychsdory	—	13 7/12	13 1/12
Inne monety złote po 5 talarów .	—	13 1/12	12 7/12
Disconto	—	3	4